

Jutro o godz. 9tej z rana, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Sgo JANA, jako w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. P. MARJI, Patronki Archi-Konfraternji Literackiej, odprawioną zostanie solenna Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, poprzedzona Nieszporami w dniu dzisiejszym odbyć się mającemi. Zaś po południu w czasie Nabożeństwa, zapisywać się będą do Album kandydaci na Członków Archi-Konfraternji nowo przyjęci, a po ukończeniu Nieszporów, ogłoszoną zostanie elekcja Protektorów i Członków Archi-Konfraternji, do zarządu na r. 1850/51 jej obowiązki, wybranych.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak-Przedmieściu*, przypada doroczna Uroczystość N. MARJI Panny NIEPOKALANEGO POCZĘCIA. Nabożeństwo odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesją. — Oprócz tego, Uroczystość ta obchodzoną będzie jutro, Nabożeństwami z Odpustem w Kościołach Zakonnych: XX. *Franciszkanów*, *Reformatów*, *Bernardynów* i *Kopucynów*, oraz *Bernardynów* w *Czerlnakowie*. — Oktawa tej uroczystości również obchodzoną będzie.

Jutro według dawnego Kalendarza, przypada Święto Orderu wojskowego Sgo JERZEGO. Jest to 81sza rocznica ustanowienia tego Orderu w r. 1769.

Rada Administracyjna udzieliła listy przyznania wynalazku: Franciszkowi *Glinskiemu*, mieszkańcowi m.

Warszawy, na lat 10, na maszynę własnego jego pomysłu do rżnięcia kłoców; — i Małgorzacie *Taszyńskiej*, Wdowie po *Warszawskim* majstrze ślusarskim, utrzymującej po nim pozostałe warsztaty, do wyrobów ślusarskich i stalowych w *Warszawie*, na lat pięć, na maszinki czyli zatrzaski do galoszy.

Pojutrze upływa rocznica, jak ś. p. Ludwik Adam *Dmuszewski*, Właściciel i Redaktor niniejszego pisma, po długiej, na tej ziemi odbytej wędrówce, zakończył pełne zasług i cnót życie swoje. Odnowiając to smutne dla wszystkich wspomnienie, pospieszamy zarazem uprzedzić Przyjaciół i Znajomych zmarłego, a których liczbą ś. p. L. A. *Dmuszewski*, śmiało mógł poszczycić się, iż według corocznego i wznawianego przez pozostałą Rodzinę zwyczaju, odbędzie się w *Poniedziałek* o godz. 10¹/₂ rano w Kościele XX. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne za duszę Jego. Obok tego wszakże, nie możemy pominąć nawet i tak smutnej jak ta sposobności, aby choć kilka i to skromnych wyrazów, nie poświęcić dzisiaj pamięci zmarłego. Kto bowiem jak ś. p. *Dmuszewski*, przez przeszło czwartą część wieku, otwierał kolumny niniejszego pisma, już dla chwały BOGA i budujących przykładów, już nauki, i

pomocy nieszczęśliwych, już oddania ostatniej bliźniemu przysługi; ten i dla siebie nabył w niem prawo, do wieczno-trwałego miejsca.

Leopold *Swiderski*, Burmistrz miasta *Grodziska*, w wieku lat 30, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro o godz. 4ej po południu, z Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski; na którą, Brat zmarłego, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Teofil *Kowalewski*, Kontroler w Najwyż. Izbie Obrachunkowej, przeżywszy lat 64, onegdaj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego odbędzie się jutro o godz. 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski; na którą, strokana Żona, wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół, Kolegów zmarłego i Znajomych.

JO. Xiążę Gustaw *Czetwertyński*, Radca Tajny, Senator, powrócił z *Berlina* do *Warszawy*.

W tych dniach wydaną została na widok publiczny, nader ważna i odznaczająca się pięknemi pomysłami, *Instrukcja dla ukształcania wychowanców Zakładów Wojenno-Naukowych*, NAJWYŻEJ zatwierdzona d. 24go *Grudnia 1848 r.* (Tłumaczył z języka rossyjskiego P. *Dubrowski*, znany już z licznych i użytecznych prac literackich). Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Księgarniach, po rs. 1 za egzemplarz.

W zakładzie Optyka m. *Warszawy*, *Jakóba Pił*, przyjmują się zamówienia na iluminacje w sposobie optycznym, które obok niezwykłej wykwintności, nietylko nieulegają wpływom atmosferycznym deszczu, śniegu lub wiatru, lecz nadto po jedno-razowem a stosunkowo w cenie umiarkowanem urządzeniu, niewymagają ani wielkich zachodów, ani większego wydatku nad koszt jednego garnca oleju. Powyższe przyrządy iluminacyjne już ukazały się na kilku gmachach Rządowych w *Warszawie*.

Proboszcz z okolic *Lublina*, nadesłał do *Redakcji Kurjera* rs. 45, które w równych częściach przeznaczył na Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych, i Instytut moralnie zaniebanych dzieci, z obowiązkiem, aby wychowawcy tych dobroczynnych zakładów, wnieśli modły do BOGA, za pokój duszy ś. p. *Józefy*.

W wczorajszym ciągnięciu 5tej klasy, 76tej *Loterji klasycznej*, *Fortuna* wielki zrobiła krok naprzód, bo się targnęła na 30,000 Rsr., i takowe przeniósła aż do *Sieradza* w *Gub: Warszawskiej*, w Kantorze P. *Monitza*, dokąd natychmiast wysłano sztafetę. Los ten padł na Ner 10,064 w ²/₂ częściach. (Dotychczas półówki bardzo szczęśliwie grają w bieżącej *Loterji*.) Do uczestniczenia w tem ciągnięciu ze strony miasta na dzień wczorajszy i dzisiejszy, zaproszeni zostali

przez JW. Rzeczywistego Radcę Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*, PP. Obywatele, *Żelazowski* i *Naimski*. Inne wygrane również były hojne, a mianowicie: rs. 2000, padło na Nr 15,892, $\frac{5}{5}$, u *Dawidsohna* w *Warszawie*; pors. 1000, na Nr 8457, $\frac{5}{5}$, u *Ludwika Gwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 18,248, $\frac{5}{5}$, u *Redlera* w *Warszawie*, i na Nr 12,287, $\frac{5}{5}$, u *Brandeisa* w *Radomsku*. Po rs. 250, na Nr 16,745, $\frac{5}{5}$, w *Kantorze Głównym*; na Nr 7695, $\frac{2}{2}$, u *Świętosławskiego* w *Kłodawie*; na Nr 783, $\frac{5}{5}$, u *Hertza Cohna* w *Białym*; na Nr 2344, $\frac{1}{1}$, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 767, $\frac{5}{5}$ u *Rappela* w *Warszawie*; na Nr 18,337, $\frac{5}{5}$, u *Nussbauma* w *Warszawie*; na Nr 4003, $\frac{2}{2}$ u *Werthejma* w *Warszawie*; na Nr 15,507, $\frac{5}{5}$, u *Nussbauma* w *Warszawie*, i na Nr 21,394, $\frac{5}{5}$, u *Mozesa* w *Białym*. Po rs. 100, na Nr 3760, $\frac{5}{5}$, u *Wohlberga* w *Wykowskich*; na Nr 11,814, $\frac{5}{5}$, u *Fejgenbauma* w *Warszawie*; na Nr 16,492, $\frac{2}{2}$, u *Nelkena* w *Warszawie*, i na Nr 4806, $\frac{5}{5}$, u *Ajdelsohna* w *Białym*. Tak więc jak to widać z tego rezultatu, szczęście podzieliło się między *Warszawę* i *Prowincję*. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się na miasto i prowincję *tabela*.

Przybór wody na *Wiśle* szczęśliwie, się u nas zakończył; teraz otrzymujemy wiadomości o przyborze innych rzek. Między innymi szczególnie, wzbęrała *Warta*, która jak np. pod mostem *Waliszewskim* w *Poznańskim*, doszła 26go z. m. stop 9, cali 2; zatem 3 łokcie wyżej nad stan zwyczajny.

Sławny chemik *Faradey*, odkrył w tych czasach, że *kwasoród* (jeden z pierwiastków wchodzących w skład powietrza i wody), posiada własność magnetyczną. Ta własność pobudzana jest w *kwasorodzie* za pomocą *ciepłika*; z tąd wnosi *Faradey*, że dzienne zбочenia igły magnesowej, są wpływem działania promieni słonecznych na *kwasoród* w powietrzu. Podobne spostrzeżenia zrobił uczoney *Becquerel*, i podał je do wiadomości Akademii Nauk w *Paryżu*.

Znany niegdyś jako mistrz *magji* na dworze Królewskim w *Kopenhadze*, a obecnie słynny fizyk P. *Ludwik Figer*, który czarodziejskimi sztukami swemi zadziwiał *Włochy*, *Francję*, *Belgję*, *Holandję*, *Anglję*, *Turcję* i *Azję*, zjechał w tych dniach do *Lwowa*, gdzie zamierza dać kilka przedstawięń. Według listu korespondenta naszego, *Magik* ten ma przejeżdżać przez *Warszawę*.

Z drukarni St. *Strąbskiego*, wyszło dzieło pod tyt: PISMO ŚWIĘTE wybrane z *xiąg Starego i Nowego Zakonu*, objaśnione uwagami pobożnych uczonych i ofiarowane Matkom i Dzieciom przez Autorkę *Pamiętki po Dobrej Matce*. Część I sza *Stary Testament* z ryciną, kosztuje z przedpłatą na Część 2gą czyli *Nowy Testament*, rs. 3. Po ukończeniu całego dzieła, cena dwóch części podwyższoną zostanie do rs. 4ch. Skład główny tej książki znajduje się w *Xiegarni Bernstejna*, oraz dostać jej można we wszystkich *Xiegarniach Warszaw*

skich, w *Kaliszu* u *Hurtiga*, a w *Plocku* u *Dobrzańskiego*. Za nadto dobrze znane jest imię Autorki, abyśmy mieli oceniać wartość powyższego dzieła, które w każdej rodzinie powinno znaleźć dobre przyjęcie. Trzy ryciny na stali ryte, zdobić będą to wydanie.

I mężczyźni także w wykwiutności, o sobie niezapominają. Moda teraz wymaga, aby eleganci nosili guziki z klejnotów jednakowych u kamizelki i u koszuli, a również i łańcuszek u zegarka podobnymi kosztownościami przyozdobiony. To też nie na jednym tego rodzaju garniturze, ograniczać się można, i tualeta eleganta, kilka takich garniturów liczyć powinna.

Dzienniki francuzkie, skutkiem nadzwyczajnego zdarzenia, jakie niedawno miało miejsce w *Bordeaux*, poddają pod rozstrzygnięcie Doktorów nową kwestję, dotyczącą działalności *merkurjusza*. W tych czasach bowiem w *Bordeaux* przy ulicy *Pont-Long*, po długiej i ciężkiej słabości, umarł jeden z tamecznych mieszkańców, liczący od 40 do 45 lat wieku. Po dopełnieniu wszelkich jak zwykle ceremonji z umarłym, wystawiono go w trumnie w jednym z pokoi, z którego nazajutrz miał być przeniesiony na wieczny spoczynek. Tymczasem strzegąca ciała osoba, usłyszała szelest w trumnie, i ujrzała wysuwającą się nogę. Obeszna z umarłymi, w których towarzystwie blisko połowę przepędziła życia, nie straciła przytomności; powstała, wsunęła nogę na swoje miejsce, i dotknęła ręką ciała, które było zlodowaciałe. Niebawem wszakże uprzedziła o tem krewnych, będących w pobliskim pokoju. Za ich przybyciem, szelest się ponowił, ale tym razem umarły uniósł się nieco, otworzył oczy, i napowróć upadł na miejsce. Po dotknięciu go, znaleziono jak poprzednio ciało zlodowaciałe i sztywne. Wezwany Doktor, który leczył chorego, po długich badaniach przekonał się, iż najmniejszej iskry życia nie było. Ogół zaś lekarzy zdecydował, iż ruchy te, były skutkiem przesylenia chorego *merkurjuszem*, i dla tego, jak wyżej powiedzieliśmy, kwestję tę poruczono badaniom lekarzy.

(Art: nad:). Każdy to przyzna zapewne, że zachwalanie składów z towarami, nowych wynalazków, sprowadzonych z zagranicy artykułów mody lub łakoci, jest tylko oddaniem każdemu sprawiedliwości. Zasłużył aby mu takową sprawiedliwość przyznano i *Magazyn Towarów krótkich i galanteryjnych* P. *Szymona Fordon*, za *Żelazną Bramę* wprost *Gościnnego Dworu*, tylekroć słusznie zachwalany, gdyż w istocie przyznać muszę, że wszystkie dotąd udzielane mu pochwały, były nie tylko słuszne, lecz owszem za słabe; chyba że dopiero teraz sprowadzone zostały te przepyszne wazony z porcelany *saskiej*, tak doskonale ozdobione kwiatami, że złudzone oko za naturalne je uważać może; owe zegary brązowe, owe przesliczne figury i grupy, samem wykończeniem i doskonałością kształtów dowodzące, że z *Sevres* lub *Saxoni* pochodzą; te starożytne naczyńia *japońskie*, tak oryginalne, a jednak tak piękne; te żyran-

dole, kinkiety, lampy, i tysiączne tym podobne przedmioty. Spoglądając na to, śmiało wyrzec mogę, że tylko w najpierwszych salonach podobne skarby gustu i elegancji znajdować się mogą. Przytem dodać tu wypada, że cena przystępna, i grzeczność ujmująca właściciela, podwójną wartość jego towarom nadaje; dla tego każdemu życzącemu zaopatrzyć się w przedmioty wyżej wymienione, śmiało skład ten, jako celujący, pod wszelkim względem rekomenduje. — *A. S.*, Obywatel z *Radomskiego*.

Zeszyt Grudniowy b. r. *Biblioteki Warszawskiej*, wyszedł z druku dnia 1go b. m., i zawiera: *Podróż po Portugalji* (dokończ.): Nowa epoka literatury historycznej polskiej; prześląd przez *Juljana Bartoszewicza* (ciąg dalszy). *Podróże i pamiętniki Tomasza Kajetana Węgierskiego*, przez *L. S. Tankred de Montecute*, czyli nowa krucjata; powieść przez *d'Israeli* napisana; część IVta. — *Poezje: Czarodziejstwo Odina* (ze starej Eddy). *Margraf Gero* (z czeskiego »Córy sławy«, Kollara), p. R. — *Kronika Literacka: Historia Szkół w Koronie i W. X. Litewskiem* od najdawniejszych czasów, aż do r. 1794, przez *Józefa Łukaszewicza*; Poznań, 2 tomy, 1850, przez *X. I.* *Życiorysy znakomitych ludzi wstawionych w różnych zawodach: Warszawa*, tom Iszy, 1850, przez *T.* *Kile słów wo Kaszebach e jich zemji* przez *Wójkasena*; tudzież rzecz o języku kaszubskim ze zdania sprawy *Prajsa*; Kraków, 1850. — *Rozmaitości: Wspominki z życia wojskowego w Afryce*, (ciąg dalszy). *Adam Oehlenschläger* poeta duński. Do Redakcji *Biblioteki Warszawskiej* od *A. Bartoszewicza*. Do Redakcji *Biblioteki Warszawskiej* od *J. K. Wilczyńskiego*. — *Kronika Bibliograficzna: Doniesienia literackie. Wiadomienie od Redakcji. Desirzeżenia meteorologiczne za m. Październik r. b.* — *Biblioteka Warszawska* będzie wychodzić i w roku następnym 1851. Prenumeratę roczną w kwocie rs. 9, przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje Pocztove w Królestwie, znaczniejsze Księgarnie w *Warszawie*, i Kantor Redakcji przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9.

Miłośnikom rozwijania się ducha stowarzyszeń przemysłowych, który wszelkiego postępu przemysłu jest podstawą, nie obojętną będzie wiadomość, że przedsięwzięcie akcyjne pod firmą *H. Letronne et C^o*. niedawno zaprowadzone, co raz więcej znajduje zwolenników. Czytając listę udział biorących, z nie małą przyjemnością dostrzegliśmy, iż, oprócz osób, które spowodowane jedynie szlachetną myślą dopomożenia temu pierwszemu w swoim rodzaju u nas przedsiębiorstwu, także przystępują ludzie średniej zamożności, dla których właściwie interesa tego rodzaju są dogodne. Jest także i wiele żądań nadsyłanych z prowincji. Dostateczne więc mamy dowody, iż przesąd przeciwko podobnym przedsiębiorstwom w kraju naszym był tylko mniemanym, i że ten tak ważnie na przemysł oddziaływający rodzaj spekulacji, także i u nas obudzić potrafi pożąda-

ne zajęcie, skoro trafnie, na dobrych podstawach i z dostatecznymi rekojmiami jest urządzony.

»Na stoliku zielonym, przed jednym było betów 77, przed drugim 2, trzeci był już *na atłasie*, a przed *P. S.* stała olbrzymia płatka z heroglifem 77; *P. W.* przyjmuje zastępstwo; nie pokazuje nikomu kart, i odmazuje od razu 4, później zagląda mu w karty *P. S.*, i *P. W.* wpada na 16. Zastępca jednak określa kredą tę płatkę, biorąc ją na swoją odpowiedzialność; jakoż wkrótce zmazuje tę płatkę, i w dodatku jeszcze odkasowuje 25 betów, z przegranych poprzednio przez *P. S.* 77. Oddaje karty, lecz takowych *P. S.* nie przyjmuje, zapowiadając, że zapisanych nawet w rachunkach przegranych punktów poprzednich, płacić nie myśli. Wówczas *P. W.* płaci za niego rs. 1 k. 25. *P. S.* ochłonawszy na zimnem powietrzu, spostrzeżę się, i odsyła z elegją rs. 1 k. 11 na dobroczynność. Tak mając wyjaśnioną sprawę przez bezstronnych świadków, zostaliśmy wezwane do zawrókowania onej. Zważywszy więc, że *P. W.* nietylko sam swoje 16 platek zmazał, lecz nadto i z przegranych przez *P. S.* 77, odkasował 26; Zważywszy, że tem samem za *P. S.* nie słusznie zapłacił rs. 1 k. 25, które powinien mieć sobie zwrócone; Zważywszy, że *P. S.* pod każdym względem szanowny, nie zechce być z obcej kieszeni dobroczynnym; Skazujemy *P. S.*, aby wrzucone do skarbony przez siebie rs. 1 k. 11, poczytał jako karę przez siebie na siebie za mały upрек rozciągniętą, i żeby należne słusznie *P. W.* rs. 1 k. 25 zwrócił. Zważywszy nakopiec, że poszkodowany podał do protokołu w obec nas przed kratkami tacy herbatniej, iż tę kwotę ofiaruje na rzecz ociemniałego *Józefa Za.....go*; wzywamy więc Szanowną Redakcję do ogłoszenia zapadłego wyroku stronom interesowanym, ściągnięcia nadmienionej summy, i doręczenia jej prawdziwie nieszczęśliwemu. Koszta umarzają się. — Działo się w *Warszawie* dnia 3go Grudnia 1850 r. — Byli obecniemi trzej Sędziowie rodzaju żeńskiego.

Nr 45 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły *PP. Bystrowa, Chodakowskiego, Lubelskiego, Wojnarowskiego, Andrzejowskiego i Natanson*; oraz doniesienia o wyjściu za granicą nowych dzieł literackich.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od 9cio-letniej *Adeli*, paczkę szarpki, dla Szpitala Sgo *DUCHA* (*PP. Marcinkanek*). — Złożono oraz od małego *Teosia J.*, kop. sr. 50, dla *Kaleki bez nóg*, w domu *W. Frycze*.

Podczas bytności mojej w *Warszawie* przez lat 3, zakupywałem z fabryki *P. W. F. Stenz*, pod Nr 2564, wprost ulicy *Rybaki* i *Mostowej*, znaczny zapas wyrobów jedwabnych, w tejsze fabryce wyrobionych, jako to: kamizelek, chustek, szalików męzkich, i t. p.; a że przedmioty te, są dokładnie wyrobione, i po bardzo umiarkowanej cenie, na nowo je nabyłem, nie tylko dla siebie, ale i dla sąsiadów moich w *Gub: Lubelskiej*, i dla tego mam za obowiązek polecić *Szanow: Publiczności*

fabrykę Pana Stenz, i zarekomendować, że kaźden z kupujących, zadowolonym będzie. — J. Giergielewicz.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Weckiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, w pałacu *Potockich*, otrzymała następujące nowości: *Anna*, powieść przez Michała *Czajkowskiego*; rubel sre: 1 kopiejek 50. *Pamiętniki Kwestarza*, przez Ignacego *Chodźkę*, z portretem na stali; rs. 1 kop: 65. *Rady dla Matek*, czyli sposób utrzymania zdrowia kobiety od urodzenia do późnej starości, skreślił *Juljan Moszyński* Doktor Medycyny; rs. 3. *Królestwo Czarta*, powieść; kop: 65. *Kile słów wó Kaszobach e jich zemji*; przez *Wojkasena*, tudzież rzecz o języku *kaszubskim*, ze zdania sprawy *Prajsa*; na dochód *Ochron Krakowskich*; k. 18. *Athenaeum*, pismo zbiorowe, poświęcone historii, filozofji, literaturze i sztukom, wydawca *J. I. Kraszewski*, Rok 1850, tom III. Szanowni Prenumeratorowie raczą zgłosić się po odbiór tego tomu; prenumerata na 6 tomów rs. 6 k. 75.

Dnia 22 z. m. przejeżdżając wieczorem o godz: 6tej przez *Krakowskie Przedmieście*, wprost Kościoła *XX. Bernardynów*, znalazłem dwa Obrazy, które przesyłam Redakcji *Kurjera* dla ogłoszenia. Właściciel może je odebrać za udowodnieniem i ofiarowaniem co łaska dla biednych. W razie zaś niezgłoszenia się właściciela po odbiór tychże, upraszam Redakcję o spieniężenie wspomnianych Obrazów, i przeznaczenie tej kwoty na zakupienie szcudła dla Starca bez nogi, który już kilka lat chodzi na kulach, nie mając funduszu na kupienie szcudła. — J. Matuszewicz.

W końcu z. m. żona woziwody *Adama Kwiatkowskiego*, *Katarzyna*, zamieszkałego przy ulicy *Zajęcej* pod Nr 1820, w domu *Kurowicza*, zmuszona chorobą złożonego 68-letniego męża zarabiać na utrzymanie jego i 9-letniego syna *Jana*, pojechała do *Wisły* dla nabrania wody. Nieubłagany los zrządził, iż koń z nalaną beczką wody cofnął się wstecz, a wóz wpadłszy do wisły z bulwarku, wciągnął konia, którego nadbiegli przewoźnicy, wyratowali wraz z przodkiem od wozu. Tył zaś i beczka potonęły. Za ratunek, przewoźnicy żądali zapłaty rs. 2 k. 25, które biedna *Kwiatkowska* musiała pożyczyć pod zakład wyratowanego przodka i chomonta. Gdy zatopiony tył wozu i beczka, okute, składały całej jej majątek, (kosztowały rs. 12) bez czego żona chorego męża i syna, niemoże wyżywić, przeto błaga litościwe serca o udzielenie pomocy, aby mogła kupić takowe narzędzia, i pracą swoją podźwignąć z łona choroby męża i wyżywić syna, te dwie istoty równie nieszczęśliwe jak i ona sama.

Skutkiem często objawianego życzenia Obywateli miasta *Rawy* i jego okolic, *Fabryka Mintera* urządziła w temże mieście, u *P. Wilhelma Knoll*, Skład swoich wyrobów, które po cenach stałych takich samych jak w *Warszawie*, sprzedawać się będą. Nateraz nadesłano: *Krucyfixy*, *lichtarze*, *latarnie*, *lampy małe*,

konewki do wody, *miednice*, *kraszoarki*, *kałamarze*, *postumeniki do zegarków*, *kadzielniczki*, *graciki z poduszkami do szpilek*, i t. p. przedmioty, stosowne na podarunki; oraz zabawki dla dzieci i gry. Wyroby większe, jak np: *wanny rozmaite*, można także zamówić u *P. Knoll*, po cenach *Warszawskich*.

Artyści *Henryk i Józef Wieniawscy*, powrócili do *Warszawy z Radomia*.

W Nrze 47 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego* który w tych dniach z druku wyszedł, między innymi znajdują się artykuły następujące: O czeladzi gospodarskiej i jej wynagrodzeniu. O poprawieniu łąk torfowych.

Jutro, o godz: 1ej z południa *Koncert P. Stanisława Szczepanowskiego*, na dochód ubogich w *Salach Warszawskiego Tow: Dobroczynności*; na którym jak donieśliśmy, Artysta ten wykona niektóre jeszcze nieznanne dzieła muzyczne. Życzyć tylko należy, aby sprzyjała pogoda, bo o chęci mieszkańców miasta naszego pod względem dobroczynnych celów, jesteśmy zupełnie spokojni.

Nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych *R. Friedleja* przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, wyszła *Heiligenstädter-Rendez-vous-Polka* na fortepjan, skomponowana przez *J. Strauss* syna; cena kop. 22¹/₂; oraz w nowej edycji, *Marsz tryumfalny* na fortepjan, przez *A. M. Puscha*; cena kop. 45; i tegoż *Elegja na śmierć Szopena*; cena kop. 22¹/₂.

Wczoraj na drugie przedstawienie Kom: *Uściskajmy się*, licznie zgromadziła się Publiczność do Teatru *Rozmaitości*, i z równem zadowoleniem jak pierwszym razem przyjmowała to wesołe dziełko. Po ukończeniu przywołani: *P. Żolkowski* i *Panna Ciemska* po 3-kroć, oraz *PP. Komorowski* i *Stolpe* po 2-kroć. Po Komedji *Piotr Marynarz*, *Panna Moroz* i *P. Rychter*; po Kom: *Nowy Rok*, *Panny Bondasiewicz* i *Skrozdka*, *PP. Szymanowski*, *Stolpe*, i *P. Panczykowski* 2 kroć.

Kurs wczorajszy: Za imperjały żądają rs. 5 k. 22, dają rs. 5 k. 20. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87¹/₂; wartość kuponu k. 27¹/₂.

ANGLJA. — Posłem w *Berlinie* ma zostać *Lord Cowley*. — Z powodu manifestacji *Protestanckich* przeciw *Katolikom* w *Chettenham*, przyszło do zaburzeń; spokojność przywrócono. — *Gabinet* dotąd nie może się porozumieć, jak postąpić w kwestji *Bullii PAPIEZYKIEJ*, i czy ma przedstawić z tego powodu *bill* parlamentowi. — W okręgach fabrycznych pracują bardzo w cichości nad reorganizacją zasad pracy w fabrykach, i nad zaprowadzeniem tak zwanej pracy wspólnej.

AUSTRIA. *Wiedeń 2go Grudnia*. — Dziś i wczoraj *Xię Schwarzenberg*, długo konferował z Posłem *pruskim*; wyprawiono gońca do *Berlina*; nadzieja pokoju utwierdza się. Otrzymało tu depezę telegraficzną, że *Król Pruski* zatwierdził warunki ułożone na konferencjach *Olomunieckich*. — Kolej żelazna północna znowu

wyprawia towarowe pociągi, wstrzymane od pewnego czasu, z powodu przesyłki wojsk. — Utworzy się tu za pozwoleniem rządu stowarzyszenie pokoju, którego celem będzie rozszerzać opinie wojnie przeciwne. — Okólnikiem zalecono wszystkim urzędnikom, by swe nazwiska wyraźnie na aktach podpisywali. — W *Styrji, Morawji i Karyntji*, krążą petycje o zwołanie rychłe sejmów prowincjonalnych; Minister skarbu także dowodzi ma na radzie potrzeby zwołania sejmu. — Na giełdzie zadnych interesów nie robią. — Rząd *francuzki* ofiarował 10,000 wojska dla uspokojenia *Szleswigu*. — W *Weronie* ogłoszono warunki ostateczne dobrowolnej pożyczki 120 milionów lirów; jeżeli teraz pożyczka nie przyjdzie do skutku, nałożą pożyczkę przymusową. — Wojska *austrjackie* cofnęły się w *Czechach* od granicy *pruskiej*. — Nowo wydane prawo cenzury teatrów, jest bardzo surowe; wykonanie zależy od władz administracyjnych. — Nowy okręg *Krakowski* liczy 1,851,000 ludności i 26 starostw; *Lwowski* 1,588,700 i 19 starostw, *Stanisławowski* 1,234,000 i 18 starostw. — Rada miasta *Krakowa*, w skutek głosowania, postanowiła przedstawić jako kandydatów na dostojęstwo *Archi-Prezbitera* Infułata Kościoła N. MARJI PANNY w *Krakowie*, Xiędza *Franciszka Serafina Piątkowskiego*, *Dra* Śtej *Teologii*; Xiędza *Stanisława Anderskiego*, *Wikariusza* Kościoła PANNY MARJI, i Xiędza *Walentego Janutka*, *Proboszcza* w *Ruszczy*. (Kościół *Archi-Presbiterjalny* PANNY MARJI w *Krakowie*, erygowany był r. 1226). — *Cesarz Austrjacki* mianował *Dra* *Jacenta Łoborzewskiego*, rzeczywistym *Profesorem* *historji naturalnej* przy *Uniwersytecie Lwowskim*.

FRANCJA. *Paryż 1go Grudnia.* — Prezydent jest mocno zadowolony z sprawozdania Pana *Remusat*, o kredycie dla 40,000 nowo powołanych do armji; zatwierdza najzupełniej myśl zachowania najściślejszej neutralności ze strony *Francji* w sprawach *niemieckich*; by zaś dać dowód, jak szczerze w *Elysée* pragną tej neutralności, *P. Persigny* bronić jej będzie z trybuny. Zgoda pomiędzy Prezydentem a izbą jest najzupełniejsza; spodziewają się, że wkrótce przedstawiony będzie izbie projekt do prawa, żądający nowego uposażenia dla Prezydenta. By gabinetowi *Berlińskiemu* dać dowód że *Francja* szczerze myśli o neutralności, przestano mu gońcem dyplomatycznym sprawozdanie Pana *Remusat* nim to jeszcze w izbie odczytanem zostało. Do tej pory 11 mówców zapisało się w kwestji poboru 40,000 ludzi, za wnioskami Pana *Remusat* dwóch, przeciw 9, pomiędzy temi *P. Napoleon Bonaparte* i inni z *lewej i górnej lewej*. — Minister spraw wew: wezwał *Prefekta*, by mu przedstawił listę 5ciu kandydatów na miejsce *P. Yon*, komisarza izby. — W d. 10 b. m. Prezydent daje wielki obiad dyplomatyczny. — Dzisiaj Prezydent przyjmował *P. Guizot*, który jako *Prezes Akademji*, donosił mu o wyborze nowego jej członka Pana *Nisard*. — Sąd poliejki poprawczej zajmuje się teraz

sprawami rozmaitych kompanji *kaliifornijskich*; procesów tych jest 27. Skazano już dwóch ludzi, jako oszustów na 2 lata, i na 6 miesięcy więzienia; jeden z nich był kiedyś wypędzony z pułku za kradzież, drugi tylko zbankrutowany bankier, obaj przybierali tytuł dyrektorów kompanji. — Dzisiaj wyszło nowe dzieło *P. Guizot*, *Washington* i *Monk*. — Z *Strasburga* donoszą, że wojska przeznaczone na wzmocnienie garnizonów w departamentach wschodnich, ściągają w znacznej sile; dowództwo nad niemi otrzyma albo *Jenerał Bedeau*, albo *Jene: Baraguay d'Hilliers*. Stan spraw *niemieckich*, zły wpływ wywiera na handel *Alzacji*. — W tych dniach wyprawiono kilku gońców do rozmaitych dworów *niemieckich*. — Na giełdzie papiery w górę idą. — Zmarły przed kilku tygodniami bibliofil *Mottley*, zapisał kosztowną bibliotekę swoją, *Rzplitej Francuzkiej*, pod warunkiem, że galerja dzieła te pomieścić mająca, nosić będzie jego nazwisko. Wartość tych dzieł cenią na 24,000 dukatów.

NIEMCY. — W *Bawarji* zajmują się teraz spiesznie utworzeniem rezerwy; na kolejach żelaznych ciągły ruch wojsk. — W *Kassel* spodziewają się powrotu *Elektora*. W *Hersfeld* stojący *prusacy* robili przygotowania do marszu, bo *bawary* zajęli jedną z wiosek przez *prusaków* zajmowaną; nikt jednak nie wierzył, by przyszło do starcia jakiego. — W *Wirtembergu* skupują konie dla armji; zagrożono rekwizycją. — W *Holsztynie* codzień drobne forpocztowe potyczki.

PRUSY. — O wypadku konferencji *Ołomunieckich* donoszą: Wolne konferencje rozpoczną się w *Dreznie* w połowie *Grudnia*; *Prusy* przysyłają na nie, jednego pełnomocnika, ich sprzymierzeńcy jednego; *Austrja* jednego, jej sprzymierzeńcy jednego. Podstawa projektów w *Dreznie* rozbierać się mających, już została ułożoną; związkiem *Niemieckim* zarządzać ma rada z 17 członków jak dawniej. Co do *Hesji*, *Elektor* wróci do *Kassel*, ale nie na czele wojsk własnych, tylko na czele pułku *bawarskiego* i *pruskiego*; *Prusacy* kraj *Hesji* opuszczają. *Bawarczycy* pozostaną, dopóki władza *Elektora* zupełnie przywróconą nie zostanie. Co do *Holsztynu*: *Komisarze pruski* i *austrjacki* udają się tamże i żądają od rejencji, by armję rozbrojono; w razie odmówienia, dokonaniem to będzie siłą pod kierunkiem *Angli*. W razie potrzeby, *Prusy* pozostają na *ekekucji* w *Hesji*. — Minister *Ladenberg* podał się do dymisji. — Oprócz powyższych punktów konferencji *Ołomunieckiej* komunikowanych *Komisjom* adresowem izb, inne jeszcze tajne istnieć mają. — Jedynem ustąpieniem przez *Austrję*, *Prusom* zrobionem, jest to, że armja w *Hesji* nie będzie nazywać się związkową ale *ekekucyjną*. — Minister *Manteuffel* doniósł *Komisji* izb, że *Austrja* ma w *Czechach* 190,000, a w *Morawji* 100,000 gotowego wojska. — Zapewne izby odroczą na cztery tygodnie, albo nawet rozwiążą. Izba *IIga* rozpoczęła rozprawę nad adresem.

WŁOCHY. — Do Rzymu bardzo wielu cudzoziemców wyjeżdża. Spodziewają się nader świetnego karnawału. — W *Bolonji* rozstrzelano trzech ludzi z bandy sławnego rozbójnika *Pescatore*. — Dwór rzymski wydał okólnik do mocarstw Katolickich, w którym objaśnia zasady do wydania znanej *Bulli angielskiej*. — *Szwajcarowie* zrekrutowani dla wojska *neapolitańskiego*, zbierają się w *Liworno*. — Izby *turyńskie* zajmują się adresem odpowiadającym na mowę tronową. — W *Turyinie* krąży manifest tamecznego Arcy-Biskupa, bawiącego teraz w *Tulonie*. — Marynarka *Piemontka* ma być powiększoną o kilka wielkich okrętów żaglowych i kilka fregat. — Do *Genui* przybywa wielu wychodźców *włoskich* z południowej *Francji*.

Rozmaitości. — W *Bruxelli* w tych czasach był wielki *uragan*. Część dachu Cyrku, zerwaną została nad samą sceną. — W *Bagnères* (we *Francji*), dnia 20go z. m., dało się uczuć trzęsienie ziemi, któremu towarzyszył łoskot podobny do grzmotu. Następnej nocy, trzęsienie to ponownie zostało, poprzedzone będąc silnym wichrem. — W teatrze *Montansier* w *Paryżu*, podobał się bardzo nowy wodwil, pod tytułem: *Jegomość ścigający damy*, przez *PP. Barrière* i *A. de Courcelles*; oraz wodwil: *Babunia i jej dwaj kochankowie*, przez Panią *Anais Ségalas*. — Znowu rzadkiego przykładu w dziejach sądowych, zbrodnia, wydarzyła się w depart: *Var* (we *Francji*). W tych dniach stawiono przed sądem dwóch braci, oskarżonych o ojcobójstwo, i matkę ich o wspólnictwo tej zbrodni. Przysięgli uznali oskarżonych winnymi; skutkiem czego, dwaj bracia skazani zostali na karę śmierci, a matka do robót ciężkich na całe życie. — Niedawno w *Paryżu*, dwóch młodych filutów, skradło wśród dnia całą beczkę wina *bordeaux*, a to tym sposobem, iż wszedłszy na podwórze pewnego kupca, do którego tylko co dostawiony został transport tegoż wina, otworzyli bramę, i wytoczyli beczkę na ulicę. Odźwierny domu patrzył na to spokojnie, a widząc ich przybranych w błuzy, jeszcze im pomógł do otwarcia bramy, którą następnie za nimi zamknął. W kilka godzin dopiero dostrzeżono brak jednej beczki, ale pomimo wszelkich poszukiwań, nie odkryto sprawców. — Jakiś ciężki dowcipniś, rzekł do pewnego śpiewaka w *Turyinie*: »Wiesz co, tak pięknie śpiewasz, że jutro w czasie widowiska, rzucę ci pod nogi wieniec, uwity... z siana...» »Ach Panie!», odrzekł artysta, »nie chcę Pana pozbawiać podwieczorku!»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bauman Jak: z Berlina nr 959; Boquet Lud: Ob: z Uściługa nr 710; Debiński Romu: Oby: z Garwolina nr 625; Doliwa Lucjan Obyw: z Zambrowa nr 625; Engelhard Gustaw Oby: z Wychodźca nr 603; X. Krzyżkowski Leon Rano: z Pułtńska nr 584; X. Mirowski Błażej Rano: z Janisławie nr 476; Müller Ant: Kup: z Paryża nr 601; X. Potrzebowski Lud: Kantonik z Kramska nr 544; Trauchant Jan Baptysta Kup: z Paryża nr 634.

Wyjechali: Amodio Salwator Kup: do Neapolu; Coulthard William lużen: do Londynu; Danneberg Matylda Żona Jener: Adjut: do

Galicii; Pawłow Małgorzata Żona Jene: do Kalisza; Wodzińscy Tom: i Józ: Oby: do Zaborówka; Zenowicz Franciszka Ob: do Drohiczyaa.

DONIESIENIA.

P. Marja Neuman, Dentysta uprzywilejowany, przeniósł swoje mieszkanie z Nru 426, i mieszka teraz pod Nr 297/8 przy placu *Zygmuntowskiem*, wprost Zamku, w domu przechodnim z bramą, gdzie cierpiący, skuteczną pomoc na zęby *bez rwania ich*, jako i potrzebującej zębów, zęby *roślinne, emalcyjne* i t. p. *bez bólu uprawiane*, i rzeczywiście do użytku posługujące, w godzinach co dzień do 12 z rana, i od 3 do 5 z południa, znajdują.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Krako-Przedm: Nro 407, obok Sgo Rzyżya, nadszedł transport różnych Towarów, jako to: **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach; Cukru; Kawy; **KAWJORU** świeżego mało solonego i prasowanego; Karuku rybiego; Sardynki; Konfitur suchych i smażo; Groszku zielonego; Malin suchych; Sago; Makaronu różnego; Buljonu; Musztardy suchej i w słoikach, przyprawianej; **TAC** blaszanych; Lichtarzy; Noży stołowych i kuchennych; **SAMOWARÓW** różnych; **BUTÓW** i pół-butów; **KALOSZY** męzkich na futrze; **BUCIÓRÓW** i pół-bucików damskich w różnych gatunkach; i innych Towarów dostać można za pomierną cenę.

Jan Grydin Iszy.

SERWIS porcelanowy, zielono-malowany; Serwis z szkła kryształowego na 12 osób; różne **POTRA**, a mianowicie: Algierka z wydr amerykańskich; Lisy pod salopę; Płaszczki szopami podbite; Maska i Peleryna szenszylowe; Lustra różnej wielkości; oraz Dywany mogące służyć do ozdoby salonu i t. p., są do zbycia w składzie Rozmaitości **M. Konopańskiego** w domu Tow: Dobr: Nr 370.

Para **KONI** maści karej, roślących, młodych, doskonale ujeżdżonych, jest do sprzedania. Wiadomość powziąć można w domu **Kroneberga** pod Nr 486 b, przy ulicy Miodowej, na 1m piętrze, u

Lokaja Adama.

BILETY z powiększaniem Imienia i Nowego Roku, od kop: 40 do rsr. 1 kop. 50 za 100, są do nabycia w Litografii i Składzie Materiałów Pismienych, Rysunkowych i Malarskich **H. Hirschel et C^o**, przy ulicy Miodowej Nr 484, w domu **W. Kochanowskiego**; — także dostać można **WEXLSI** polskich i niemieckich, oraz Etykiety do win, araku i wódek, za cenę umiarkowaną.

W domu Nro 543 przy ulicy Długiej, obok Administracji Tabaczej, jest do wynajęcia od Nowego Roku, obszerny **SKLEP**, z Lokalem na szynk trunków, Traktjennie, lub innego rodzaju, albo Magazyn. Wiadomość u Rządcy domu. — Tamże jest do wynajęcia osobny **DOMER** od ulicy Śto Jerskiej, składający się ze Sklepu, 2ch Stacji i Komórek, oraz obszerne, suche i widne **PIWNICE**, na skład wina lub piwa bawarskiego.

HUTA SZKLANA. — We wsi Las, wchodzącej w skład dóbr Slemień, należących do **Alexandra Hr. Branickiego**, położonej na 2m gościńcu Komercyjnym w Galicji, w Obwodzie Wadowickim, zamierza właściciel dóbr wznieść Fabrykę Szklą i życzy sobie wystawienie Szklanej Huty pewnemu Człowiekowi pod tym względem dokładnie obznajomionemu, za stosownem wynagrodzeniem kontraktowo w miejscu powierzyć, z tym warunkiem, aby tenże przez złożenie kaucji w gotówiznie, zobowiązał się po ukończeniu budowy, zadzierżawić całą Fabrykę na lat 10 przez branie za zapłatę, rocznie drzewa opałowego od 2 do 3000 sagów wiedeńskich. Komu są znane stosunki fabrykacji szkła w Galicji, ten nie powinien wątpić, że tego rodzaju przedsięwzięcie przy taniem nabyciu drzewa, dobrem położeniu gościńca i wytworze lepszych towarów, bardzo korzystnie wyplacić się może. Chęć przedsiębiorstwa ma-

jący, raczą się przed końcem Grudnia r. b. porozumieć z Administracją Dóbr w Suchy.

Są do sprzedania z wolnej ręki **GRUNTA** dziedziczne, około włók 4ch, z zasiewem oziminy przeszło korcy 30, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskimi lub bez tychże, położone w mieście Serocku nad rzeką Narwią, w Pow: Pułtuskim Gub: Płockiej, mil 4ry od Warszawy. O cenie i warunkach można powziąć wiadomość na miejscu, u Tomasza Skóśkiewicz.

Potrzebna jest **PANNA** bardzo uzdatniona do Strojów, do M. Piotrkowa, od Nowego Roku; zgłosić się może tu w Warszawie po informację i ugodę w domu po Klinice, a dziś Kupca Sokolowskiego, idąc od ulicy Brzozowej, w domu Nro 200, na 2gie piętro, przez bramę w dziedzińcu.

Dnia 25 z. m. zginył w Warszawie, lub na szosie z Warszawy do M. Grajewy, rozmaite **PAPIERY** w czarnej oprawie, zawarte, tak Rządowe jako też i prywatne, między innymi: 4ry Likwidacje za prace techniczne Rządowe, dwie Xiążeczki Głównej Rassy Oszczędnosci, Xiążeczka legitymacyjna, Metryka urodzenia i t. d. Uczciwy Zaalazca raczy zawiadomić Redakcję Kurjera, lub Magistrat M. Grajewy, gdzie odbierze nagrody Rubli sr. 6.

Fabrykant Papieru, pracując bez przestanku przez lat 16, w nowej Fabryce Papieru w Jeziornie, obeznany z wyrobami wszelkiego gatunku i piękności papieru, na co posiada chlubne świadectwo Dyrektora tejez Fabryki P. Planche ainé, życzy się umieścić w jakim Zakładzie Papieru w Królestwie lub Ces: Rossyjskiem. Wiadomość pod Nr 1622 przy ulicy Żurawiej w Warszawie, lub też w Fabryce Machin na Soleu, u Stanisława Lillpop.

Jest do sprzedania **SZAL** biały, Turecki, z bogatemi szlakami, w jak najlepszym stanie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość powziąć można w składzie Rękawiczek P. Kuwickiego przy ulicy Długiej.

Kto ma **BROWAR** na prowincji w Królestwie, lub też w Cesarstwie Rossyjskiem, w miejscu odpowiednim, i życzy w takowym wyrabiać Pivo nie tylko zwyczajne, ale i Bawarskie, niemniej Porter i t. p., może wejść w układ z Osobą dobrze z tą fabrykacją obeznaną. Bliższą wiadomość powziąć można w Składzie Towarów Żelaznych J. Strohmeyer przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, Nr 463.

Do Hotelu Krakowskiego, potrzebny jest **SZWAJCAR**, mówiący po polsku, francuzku i niemiecku, trzeźwy, i mający świadectwa dobrej konduty; zgłosić się może do tegoz Hotelu, wchodząc w bramę na lewo w drzwi.

Potrzebny jest zaraz **LOKAL**, składający się z 12 Pokoi, Drwalni, Piwnicy, Ruchni angielskiej, Stajni i Wozowni, na jednej z główniejszych ulic miasta Warszawy; posiadający, niech się zgłosi pod Nr 14 w Hotelu Rzymskim.

Dwieście sztuk **OLSZYNY** 3-letniej, suchej i zdrowej, 12 cali grubości, jest do sprzedania przy ul: Czerniakowskiej pod Nr 2998, w Magazynie P. Epsteina, sztuka po rs. 1 k. 50, bez odwózki, razem lub częściowo. Wiadomość u Pisarza miejscowego.

Przy ulicy Żelaznej i Nowolipie pod Nr 2449, są do najęcia od Nowego Roku, 2 **POKOJE**, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna; w pierwszym Pokoju jest kominek szafasty, któren zastępuje kuchnią.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **MIESZKANIE** zaraz, 2 Pokoje z Kuchnią, również i Meble, przy ulicy Nowy-Swiat, pierwszy dom za Najwyższą Izbą Obrachunkową pod Nr 1285. Wiadomość u Stróża Franciszka, lub w Ogrodzie w tymże domu.

Dwie **NIERUCHOMOŚCI** w Warszawie, jedna pod Nr 21, jednym frontem od ulicy Sgo Jana, 2gim frontem od ulicy Piwnej; druga pod Nr 218 od ul: Brzozowej, jednym frontem, drugim od ulicy Bugaj, z Ogrodem spacerowym,

w drodze działów, na popieranie Marjany Słupskiej, w d. 7/19 Grud. r. b. o godz: 5 po południu, przez publiczne licytacje, sprzedane będą w Wydz: 3 Tryb.. Warunki przejrzeć można w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: 3go, lub u Jana Zaleskiego Meenasa, w mieszkaniu przy ul: Sto-Jerskiej pod Nr 1733. Licytacja Domu Nr 21, zacznie się od summy rs. 4875 k. 21; zaś Nr 218, od summy rs. 1302 k. 63.

W domu W. *Krzywińskiego* Nr 956 za Żelazną bramą, nowo-założony został Skład **JABLEK** w różnych gatunkach, po cenach umiarkowanych, u Aizyka *Regenweter*.

NAGRODY Rsr. 15, kto odda do Szwajcara Hotelu Gerlacha, **WORECZEK** zgubiony lub skradziony, w dniu 3 b. m. w przechodzie od Hotelu Gerlacha do Kolumny Zygmunta, w którym znajdował się, oprócz pewnej kwoty pieniędzy, **BRYLANT** znacznej wartości, oprawny w srebrną obwódkę. Uprasza się PP. Jubilerów, aby chcieli zwrócić swoją uwagę na obiekt wyz wymieniony.

PLASZCZ z ciemnego sukna, elkami amerykańskimi podszuty, nie używany, jest do zbycia w domu Nro 657 a, przy ulic: Leszno; widzieć go można codziennie do godziny 10 z rana, u Lokaja Wawrzyńca, w drugim dziedzińcu, na 2m piętrze.

JABLEK w różnych gatunkach, mniejszych po kop. sr. 45, średnich po kop. sr. 75, większych po rs. 1 k. 5, za kopę; **RZEPY** Teltowskiej (Teltauer Rüben), garniec po kop. sr. 75; **KAPUSTY** Bruxelskiej, sztuka po kop. sr. 22½; **KAPUSTY** Włoskiej kopa po rs. 1 kop. 30; **SALSIFIJ** kopa, po kop: sr. 60, 75 i 90, dostać można w Ogrodzie Rudolfa *Ohma* za Wolskimi Rogatkami. Tamże potrzeba jest od Nowego Roku dwóch **OGRODNIKÓW**, zdatnych na wieś, i **OGRODNICZÓW** z dobrimi świadectwami.

W mieście Powiatowem Janów Ordynacki w Guber: Lubelskiej, jest z wolnej ręki do sprzedania **APTEKA**, z **DOMEM** masyw muraowanym, z ogrodem i gruntami ornami. Wiadomość bliższa o tem na miejscu, u Właściciela.

Na żądanie Konsystorza Ratoickiego w Dreźnie, podaje się do wiadomości, o zagubionych 3ch **CERTYFIRATACH** na Listy Zastawne Lit: D. Nr 2074/21355, Lit: E. Nr 2479/41504 i Nr 2480/41505, z ostrzeżeniem, niemieszania takowych, gdyż stosowne zanotowanie w Banku Polskim zrobione zostało.



Do Składu Herbaty Chińskiej, Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu *Frydrychsa*, pod Nrem 1251 ekszystującego, nadszedł znaczny transport **HERBATY Chińskiej**: Czarnej z kwiatem, Żółtej i Zielonej, od ceny rs. 1 kop. 50, do rs. 10, za funt, która sprzedaje się w paczkach ćwierć-funtowych, pół-funtowych i funtowych, opłombowanych i cecha drukowaną opatrzonych.—W tymże Składzie dostać można **SAMOWARÓW** i **TAC** w różnych gatunkach: **GROSZRU** zielonego; **BULJONU**; **MALIN** suchych; **RONFITUR**; **NOZY** stołowych i kuchennych, i innych rozmaitych Towarów Rossyjskich.





Handel trunków krajowych i zagranicznych w Ralszku pod firmą M. R. ROSEN, w domu przy uli: Maryańskiej pod Nr 77, zaopatrzony w wielkie zapasy **WIN** Węgierskich z lat różnych, w gatunkach wyborowych, Reńskich, Szampańskich, i innych Francuzkich, z domów, z dobrego imienia znanych, poleca się względem Sz: Publiczności; zaręczając za ceny nader przystępne, rzetelność w stosunkach z interesantami, i wszelką punktualność.

Do Składu mego Win, w mieście *Sochaczewie*, nadszedł świeży transport **WIN** Węgierskich i Francuzkich, wytrawnych i łagodnych, w rozmaitych gatunkach, garniec od rubla sr. 1 kop. 80, do rs. 3 k. 60; oraz starego Wina Węgierskiego, butelka od rs. 1 kop. 35 do rs. 2 kop. 70; tudzież świeżego Szampańskiego, butelka od rs. 1 kop. 80, do rs. 2. — Ceny te, jak umiarkowane, pomimo dobroci gatunku wina, zachęcają zapewne Kupujących do nabycia takowego.
Gianotti.

Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, zwłaszcza w obecnej porze jesiennej i następnej zimy, iż przysposobiłem znaczny zapas **MASZYNEK** do kaloszy pojedynczych, dubeltowych i nieznanych dotąd jeszcze tu ani zagranicą Maszynek cylindrowych własnego pomysłu, oraz wszelkich wyrobów mechaniczno-ślusarskich; za dobroć i trwałość takowych, oraz przystępną cenę, zaręczam. Nr 41, Stare-Miasto. — Fryd: *Pawłowski.*

Niżej podpisani, mając zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż dnia 19 b. m. utworzoną została **FA-BRYKA i SKLEP**, przy ulicy Krak.-Przedm: Nr 404, wprost Kościoła Sgo Krzyża, na 1m piętrze, polecają się wyrobami **METALOWEMI**, podług najnowszych zagranicznych modeli, a mianowicie: Lampami, Randelabrami, Świecznikami, Maszynkami do zapalania ognia, Ozdobami brązowymi i w ogólności wszelkimi rodzajami wyrobów brązowych, cynkowych, blaszanych it. p.; przy czem przyjmują się także obstalunki na Wyroby srebrne, również jak pozłacania w ogniu, lub sposobem galwanicznym, co obowiazujemy się w najkrótszym czasie, i po cenie niższej, z wszelką dokładnością wykonać.
C. L. Alexander et Comp.

LORAL na Kawiarni, pod Nr 375 przy ulicy Krak.-Przedm: jest do wynajęcia od Nowego Noku, wprost Saskiego Hotelu, w domu przechodnim. Wiadomość u właściciela domu.

WĘGLI KOMINKOWYCH ANGIELSKICH,

nabyć można po cenie umiarkowanej. Wiadomość w handlu Żelaznym przy ulicy Krak.-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego pod Nr 427.



Dnia 30 z. m. zginęła **SUCZKA** z gatunku szpiców, uszy żółtawe, i po sobie dwie łatki żółte, na jednym oku mała plama biała. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby raczył ją oddać pod Nr 505 przy ulicy Podwał, na 2gie piętro, za nagrodą.

Dnia 3 b. m. z Kolonji w Woli, zginął **CHART** maści białej, kosmaty, z gatunku kurlandzkich. Ktoby takowego posiadał, lub miał wiadomość gdzie się znajduje, raczy udzielić wiadomość o tem Wójtowi Gminy Czyste, za nagrodą.



Są do sprzedania pięknej rassy, **PIESKI** z wyżełków angielskich, przy ulicy Aleksandra pod Nrem 2768, na 2m piętrze, drugie drzwi.

KANTOR STREJCZEN

GUWERNERÓW I GUWERNANTER

przy ulicy Podwał Nro 521, wprost Towarzy: Kredyto.

Guwernantka upoważniona od Rządu, znająca język francuzki, niemiecki i rossyjski, nauki klasyczne, niemniej muzykę, wszystkie te przedmioty posiada w wysokim stopniu, tak praktycznie jak teoretycznie, życzę chodzić na godziny, lub stosownie do życzenia całodziennie zajmować się wykładaniem tychże nauk; ktoby nie miał fortęjpanu, może u niej lekcie pobierać; co do wynagrodzenia, nie będzie wymagającą; za pilność i staranność ręczy; — w tymże Kantorze są do umieszczenia Osoby plei obojga, oraz Bony Niemki i Francuzki, z wyższem i mniejszem usposobieniem, posiadające muzykę i talenta. — *Paulina Zwolińska.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 8.

TEATR WIELKI Dziś, *Lukrecja Bordżja*. — Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty*.

TEATR ROZMAIT. Jutro, *Dwóch Aniołów opiekuńczych*.
Uścisakajmy się. Stronnica 24ta.

KOSMORAMA każdodziennie do widzenia, przy ulicy Na-lewki pod Nr 2239, w domu Ciesielskiego, wprost Krasińskiego O-grodu, od godziny 8 rano do 3 wieczór. Cena wuijścia od Osoby: kop: 15 i 2 1/2 na ubogich. Dzieci płacą połowę.

NAUCZYCIEL TANCÓW, Piotr *Śliżyński*, podaje do publicznej wiadomości, że przed wadchodzącym karnawalem, wyucza 4ch najpotrzebniejszych Tańców w 20tu kilku lekcjach, Osoby nawet wcale nie tańcujące, a kto sobie życzę korzystać z takowej nauki, niech się zgłosi pod Nr 60 na Stare Miasto, 4ty dom od Krzywego-Koła, na 1sze piętro od frontu; zastać go można w Poniedziałek, Srode i Piątek, od godz: 9 z rana do 8 wieczorem.

Dziś, BLUT und LEBERWURST.

Dogadzając licznemu żądaniu Amatorów, znouwu służę im będę w lokalu moim, w każdą Sobotę od godz: 6tej wieczorem, dobrze przyczerdaną na sposób Berliński, **RISZKA** podgardlaną i juszkową (**BLUT** und **LEBERWURST**), z kapusta duszoną (*Szmorkohl*); jak również w każdą Niedzielę **FLAKAMI**, czysto i smacznie zgotowaniami, na które życzliwych Gości, najuprzejmieji zapraszam.
C. Wedell,

w zakładzie gastronomicznym, po *Klopfercie*, Nro 411, w Ogrodzie.

BROWAR

PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO
J. G. SCHAEFER ET COMP.



Podaje swym niejscowym, jakoteż na Prowineji zamieszkałym PP. Odbiorcom, iż



SPRZEDAŻ PIWA BAWARSKIEGO

z świeżej fabrykacji,
NA NACZYNIACH,
z dniem 12tym Listopada r. b. rozpoczęła się.